



**Wolność!  
Równość!  
Niepodległość!**

# ROBOTNIK POLSKI

W WIELKIEJ BRYTANJI

Pismo socjalistów polskich, członków P.P.S.

WŁADYSŁAW MALINOWSKI

## Bezpieczeństwo zbiorowe czy koncert mocarstw

W wojnie obecnej zagadnienia strategii i taktyki wojskowej łączy się ściśle z zagadnieniami strategii i taktyki politycznej. Problemy politycznego prowadzenia wojny były i są czynnikiem samodzielnym, niekiedy nawet dominującym. Było tak we wszystkich krytycznych okresach wojny, zarówno po klęsce wrześniowej w Polsce, po załamaniu się Francji, w okresie "Blitzu" nad Anglią, jak i po ataku Niemiec na Związek Sowiecki, po napaści Japonii na Stany Zjednoczone. W każdym wypadku o dalszym prowadzeniu wojny ostatecznie decydowała postawa społeczeństw, tworząca bazę, z którą rządy krajów demokratycznych muszą się liczyć. Postawę społeczeństw określało nie tylko poczucie bezpośredniego zagrożenia, ale i cele wojny. Określenie celów wojny to podstawowe narzędzie politycznego jej prowadzenia.

Karta Atlantycka była próbą określenia celów wojny Aljantów. Jest ona ogólnikowym wprowadzeniem, ale pozytywnym sformulowaniem zasad, na których oprzeć się ma przyszły porządek świata. Karta Atlantycka nie sprecyzowała wielu zagadnień, inne określiła jedynie ramowo, może nie w pełni zaspokoila nadzieje mas społecznych narodów walczących z państwami osi. W każdym razie była ona zaczątkiem kodyfikacji tych zasad, w imię których ludzie woli walczyć, cierpieć i ginąć.

### Polityka Mocarstw

Okres, który później nastąpił był pod względem militarnym bardziej pomyślny. W tym czasie Niemcy zaatakowały Związek Sowiecki, co zmieniło całkowicie sytuację strategiczną na korzyść Aljantów. Ujawniła się przewaga sił aljantkich w powietrzu (masowe naloty na Niemcy). Okres ten zamykają sukcesy anglo-amerykańskie w Afryce Północnej. Jeśli chodzi o rozwijanie i precyzowanie celów wojny w duchu Karty Atlantyckiej, to okres ten znamionuje kryzys ideologiczny. O ile w tym czasie następowały deklaracje polityczne, precyzujące cele wojny w duchu Karty Atlantyckiej, to działo się to w obrębie poszczególnych narodów. W Stanach Zjednoczonych wystąpił wice-prezydent Wallace (słynna mowa na konferencji Free World Association o wojnie ludowej, ludowym pokoju i erze prostego człowieka), towarzyszyła im jednak wzmozona akcja izolacjonistów przeciw Rooseveltowi i New Deal'owi, zakończona sukcesem republikanów w wyborach do Kongresu. W Anglii, w tym czasie, na zjeździe Partii Pracy w Londynie w maju 1942, sformułowano ostatecznie cele wojny, towarzyszyło im jednak opublikowanie słynnego memoriału Federacji Przemysłu Brytyjskiego, który jest w pewnym stopniu odpowiednikiem programu republikanów w akcji przeciw New Deal'owi. Ostatnio nastąpiło ogłoszenie raportu Beveridge'a, który jest wstępem do dyskusji nad społecznymi zmianami w Anglii. Sprawa Indji i dyskusja o przyszłości imperium brytyjskiego spowodowana oświadczeniami Willkiego, dały sposobność ujawnienia konserwatywnego poważnej części angielskiej opinii publicznej. Może kiedyś raport ten mający znaczenie w życiu wewnętrznym Anglii, będzie oceniany jako "pendant" do "konserwatywnych deklaracji w sprawie przyszłości Imperjum".

Deklaracje dotyczące celów wojny Związku Sowieckiego ograniczyły się na ogół do

negatywnego ich określenia, a w płaszczyźnie dyplomatycznej ograniczył się Związek Sowiecki do przystąpienia do Karty Atlantyckiej. Inne oświadczenia sowieckie formułowały sowieckie narodowe cele wojny, pozostawiając z reguły istotne luki w sformułowaniu zasad na których oprzeć się ma przyszły porządek świata.

Wszystkie te oświadczenia, memorjały, mowy, deklaracje i raporty, nie są pełnowartościową kontynuacją Karty Atlantyckiej i wyrazem procesu jednoczenia się narodów Zjednoczonych, których podpisy znalazły się w międzyczasie pod Kartą Atlantycką. Ewolucja każdego z osobna narodu wchodzącego w skład Narodów Zjednoczonych odbywa się oddzielnie. Wspinały opór, jak Armia Czerwona stawia hordom hitlerowskim nie pobudził sfer oficjalnych Narodów Zjednoczonych do formułowania celów wojny w oparciu o zasady zbiorowe bezpieczeństwa. Epilogiem tego oporu były akty dyplomatyczne utrzymane w duchu starej dyplomacji: porozumienia wielkich mocarstw. Nastąpił pakt anglo-sowiecki i porozumienie anglo-amerykańsko-sowieckie. Sukcesy anglo-amerykańskie w Afryce i atmosfera jaką one wytworzyły dały okazję do wielu oficjalnych i nie-oficjalnych wystąpień dotyczących celów wojny. Ale większości tych wystąpień nadały ton dwa głosy: Edena, który w Izbie Gmin mówił o porozumieniu czterech mocarstw (Imperjum

Brytyjskie, Stany Zjednoczone, Chiny i ZSRR), oraz Stalina, który w liście do Cassidy'ego pisał o koalicji anglo-sowiecko-amerykańskiej.

Bilans ostatniego półtora roku z punktu widzenia wojny ideologicznej, wojny o stworzenie nowego porządku społecznego, politycznego i gospodarczego świata — nie jest dodatni. Wzmogła się przedwojennego typu aktywność dyplomatyczna mocarstw. Na tle zarysowującego się porozumienia wielkich mocarstw ujawniają się tendencje urządzania świata przyszłego jedynie przez zespół tych państw oraz w drodze bilateralnych umów zawieranych przez każde z nich z osobna. W dyskusjach międzynarodowych zbyt mało mówi się o zasadach organizacji świata, zasadach, które winny się stać narzędziem odbudowy nietylko organizacji międzynarodowej, ale i wytycznymi w skali narodowej. Ta jedność, między wewnętrzną organizacją życia narodów (międzynarodowe gwarancje demokracji wewnętrznej) a organizacją międzynarodową, stanowiąca istotę demokratycznych celów wojny — zbyt słabo jest podkreślana. Decydują tu zasadnicze różnice ideologiczne między samymi wielkimi mocarstwami, szczególnie jaskrawe od momentu wejścia w wojnę Związku Sowieckiego. Sfery oficjalne wielkich mocarstw wykazują daleko idącą powściągliwość ideologiczną, nie chcą poruszać zagadnień, które dotyczyłyby stosunków wewnę-

trzych państw sprzymierzonych. Z jednej strony występują demokratyczne państwa kapitalistyczne, liczące się z koniecznością dość daleko idących reform społeczno-gospodarczych w ich życiu wewnętrznym przy jednoczesnym zachowaniu wielu dawnych przywilejów. Obawiają się one skonkretyzowania hasła demokracji politycznej w skali międzynarodowej ze względu na własne interesy (n.p. kwestja Indji i kolonji brytyjskich) oraz ze względu na Związek Sowiecki. Z drugiej strony występuje Związek Sowiecki, kraj gospodarki planowej, w którym być może drzemia jeszcze echa wielkiej rewolucji 1917 r. wraz z całym arsenałem hasel tej rewolucji, ale kraj o systemie monopartyjnym, rządzonej po dyktatorsku. W tej sytuacji panuje dziwna atmosfera niedomówień i wzajemnych zahamowań, którą przerywają jedynie akty dyplomatyczne, skrętnie omijające sprawy ideologii: wielkich idei mających przeniknąć życie całej ludzkości, aby zbudować świat nowy i lepszy.

### Vice-Prezydent U.S.A. O celach Wojny

Tę atmosferę kryzysu ideologicznego, atmosferę, w której zasady demokracji wewnętrznej i demokracji międzynarodowej (zbiorowe bezpieczeństwo) zastępuje koncert wielkich mocarstw, przerwał wice-prezydent Stanów Zjedno-

czonych Wallace. W mowie, jaką wygłosił on 8-go listopada 1942 r. z okazji 25-tej rocznicy Rewolucji Rosyjskiej powiedział on m.i.:

"... Obydwa kraje — Stany Zjednoczone i Rosja — weszły niegdyś na drogę izolacjonizmu, lękając się, że w ten sposób unikną wojny. Obydwa kraje omyliły się i wyciągnęły z tej omyłki właściwe nauki.

"Rosja i Stany Zjednoczone zmieniają do wielu wspólnych celów. Oba państwa pragną dać prostemu człowiekowi oświatę i dobrobyt, zapewnić mu trwałe szczęście. Nowa demokracja — demokracja prostego człowieka — opiera się nietylko na deklaracji praw obywatelskich, lecz obejmuje również demokrację gospodarczą, demokrację narodowościową, demokrację nauczania. Wszystkie elementy demokracji muszą być zespolone w jedną harmonijną całość.

"Sa ludzie w Stanach Zjednoczonych, którzy sądzą, że kładziemy zbyt silny nacisk na demokrację polityczną, opartą na deklaracji praw obywatelskich. Demokracja polityczna w swej krańcowej formie prowadzi do wyjątkowego indywidualizmu, do wysiłku, do zbyt silnego ograniczenia uprawnień państwa, a nawet do anarchii.

"Rosja znów — widząc ujemne skutki przesteru demokracji politycznej — położyła zbyt silny nacisk na demokrację gospodarczą. W konsekwencji prowadzi to do skoncentrowania całej władzy w rękach jednego człowieka i jego biurokratycznego sztabu.

"Istnieje gdzieś złoty środek pomiędzy obu formami. Stany Zjednoczone i Rosja zmierzają w kierunku tego punktu równowagi.

"... Zasadniczym elementem nowej demokracji jest demokracja narodowościowa. Oznacza ona pełne równouprawnienie wszystkich ras i narodowości...

"... Dawna demokracja nie zapewniała pokoju. Nowa demokracja, do której dążymy, musi zapewnić trwały pokój na przyszłość. Ta nowa demokracja nie będzie ani międzynarodowym komunizmem dawnego typu, ani demokracją w stylu starego izolacjonizmu. Podstawą demokracji prostego człowieka w dobie samolotu, jest gotowość popierania organizacji międzynarodowej, powołanej do utrzymania sprawiedliwego pokoju i wyposażonej w siłę... Po wojnie, Narody Zjednoczone rozporządzają będą tak potężnym lotnictwem, że zdolają zapewnić respekt dla zasad prawa międzynarodowego.

"Karta Narodów Zjednoczonych stanowiła winna pierwszy rozdział nowego prawa międzynarodowego. Obejmuje ona Kartę Atlantycką, ale nie powinno się więcej używać nazwy Karta Atlantycka, skoro podpisało ją 30 narodów.

"Karta Narodów Zjednoczonych zawierać będzie międzynarodową deklarację praw i niektóre gospodarcze gwarancje pokoju międzynarodowego. Powstać musi międzynarodowy bank i opracować należy międzynarodowy program robót publicznych.

"Nowa demokracja wyklucza istnienie wszelkiego imperjalizmu. Będzie ona miała charakter międzynarodowy i jednym z jej podstawowych celów będzie podniesienie produkcji i zapewnienie tą drogą dobrobytu wszystkim ludom świata.

"Ten wspaniały, wolny świat przyszłości nie może być zbudowany jedynie przez Rosję i Stany Zjednoczone. Chiny będą miały niewątpliwie wielki wpływ na kształtowanie się przyszłego świata. Brytyjska Wspólnota Narodów, Anglia sama, demokracje północno-zachodniej Europy, Ameryka Łacińska — wszystkie wogóle Narody Zjednoczone odegrają tu wielką rolę.

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych dał wielką inicjatywę nawrotu do zasad Karty Atlantyckiej, jako dziś Karty wszystkich Narodów Zjednoczonych. Wyraził on potrzebę rozwinięcia jej i skonkretyzowania. Inicjatywa ta stanowić może nową erę w ideologicznym prowadzeniu wojny; może ona zamknąć okres prób zaciemniania jej ideologicznego oblicza; może ona zamknąć okres ożywionej działalności "białego" i "czerwonego" konserwatywnego, dążącego do stworzenia ciągłości między światem przedwojennym i powojennym w drodze dyplomatycznych gier i przetargów czasu wojny.

/dokończenie na str. 4-ej/

## POLSKA PODZIEMNA o Nowej Europie

*W jednym z robotniczych pism podziemnych w Polsce ukazał się artykuł, który charakteryzuje oblicze obecnej wojny. Cytujemy wyjątki:*

... Z każdym miesiącem wojny jej oblicze ideowe uwydatniało się coraz bardziej. W zdobytych przez Hitlera krajach, jak Belgia lub Norwegia, lokalne ruchy faszystowskie wprzęgły się w jego rydwan, a bankiersko-fabrykancka Francja skapitulowała i powołując do władzy faszystowski regime Petaina, coraz wyraźniej przechodzi na stronę swego ujarzmiiciela. I w Anglii przez chwilę groziło to samo, ale tu najstarsza demokracja świata dała ludowi pracującemu dość siły politycznej, by zmiotł ugodowych Chamberlainów i uczynił z Anglii niezwykłą redutę demokracji europejskiej.

Ideologiczny charakter tej wojny, skrzętnie ukrywany u jej początku, dziś dla każdego jest

jasny. Waga się losy Europy i nie tylko bytu politycznego jej części składowych; decyduje się również na jakich podstawach socjalnych Nowa Europa zostanie zbudowana. But żołdaka hitlerowskiego podeptał wszystkie granice polityczne. Gdyby ten żołdak zapanował Europa stałaby się lupen "narodu panów" i przemieniła się w teren niewolniczego wyzysku. Gdy zaś minie chwila triumfów Hitlera i przyjdzie zwycięstwo demokracji — ona właśnie — (demokracja) ukształtować musi nowe życie Europy. A w pierwszym szeregu demokracji idzie klasa robotnicza i swego pierwszeństwa nie ustąpi nikomu. Idzie realizować swój ideał wolności politycznej Demokracji opartej o sprawiedliwość społeczną Socjalizmu.

Jeszcze przed wybuchem tej wojny, w toku śmiertelnych zmagania z faszysmem, europejski ruch socjalistyczny zrozumiał

swoją historyczną rolę przewodnika demokracji. Socjalizm polski, obok angielskiego, był jednym z pierwszych, który swój program i taktykę dostosował do przezwanej epoki dziejowej, w której mimo niepełnej koncentracji kapitału i proletaryzacji mas wespół z klasami pośrednimi, a w pierwszym rzędzie drobnymi posiadaczami — chłopami — konieczne będzie przekształcenie ustroju społecznego i organizowanie nowej gospodarki na zasadach niepełnego uspołecznienia środków produkcji-uspołecznienia, obejmującego jedynie kluczowe gałęzie przemysłu przy spółdzielczym organizowaniu planowej gospodarki, jako całości. Ten nowoczesny pogląd socjalizmu, sformułowany u nas na kongresie radomskim P.P.S. w swym zasadniczym zřebie stał się podstawą myślenia całej szczerzej demokracji i jest dzisiaj treścią wspólnego programu ruchu mas pracujących na całym świecie.

I kiedy teraz słyszymy o obradach angielskiej Partii Pracy, która proklamuje zasady Nowej Europy, realizującej podstawowe ideały Socjalizmu i rzuca hasło totalnego zwycięstwa — to rozumiemy, że bój z faszysmem we wszystkich jego postaciach i odmianach nie będzie zakończony jakimś zgnitym kompromisem lecz krwawą ofiarą ludów musi przynieść ostateczne wyeliminowanie wszelkiego faszysmu unicestwienie raz na zawsze wszelkich prób ujarzmania ludów i warstw ludowych.

Razem z Hitlerem przegrają tę wojnę i Petainowie i Quislingowie i Degrelleowie wszystkich krajów, łącznie z niedawnymi przyjacielami Kozłowskiego w Polsce. Hasło totalnego zwycięstwa takie ma właśnie znaczenie.

### Zebrań z okazji 50-lecia P.P.S. odbędą się w Glasgow i Edinburgh

W sobotę 16. stycznia 1943 r. o godz. 2.30 pop. odbędzie się zebranie w Glasgow w Central Halls, 25, Bath Street.

W niedzielę 17. stycznia 1943 r. o godz. 3 pop. odbędzie się zebranie w Edinburgh w ODDFELLOWS HALL, 14, Forrest Road /Dojazd tramwajami Nr. 27, 23 z Princess Street w kierunku Uniwersytetu/.

Na obu zebraniach przemawiać będą przedstawiciele Komitetu Zagranicznego P.P.S. z Londynu i przedstawiciele Labour Party.

Na zebrania te wszystkich towarzyszy, przyjaciół i sympatyków zaprasza.

KOMITET ZAGRANICZNY P.P.S. W LONDYNIE





